

Historia parafii

1. Początki i rozwój parafii

Początki parafii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Górnej Grupie leżącej w diecezji chełmińskiej, dekanat Nowe nad Wisłą, sięgają 1923 roku. Aż do tego czasu wioską które obecnie należą do parafii duszpastersko powierzone były dwom innym parafiom, a mianowicie parafii w Świeciu nad Wisłą oraz parafii w Bzowie. Do parafii w Świeciu nad Wisłą należały następujące wioski: Michale, Bratwin, Stwolno, Stare i Nowe Marzy oraz Mniszek. Natomiast parafii w Bzowie podlegały wioski: Górna Grupa, Dolna Grupa i Grupa Plac.

Daleka odległość do kościoła parafialnego w Górnej Grupie - w jednym kierunku 8-9 km, a w drugim aż 18 km - działała paraliżująco na stan religijny parafian. Zrozumiałe było, że niektórzy wierni rzadko odwiedzali w ciągu roku kościół parafialny i stawali się coraz bardziej religijnie obojętni.

Proboszczowie wyżej wspomnianych parafii zastanawiali się jak rozstrzygnąć tę kwestię. Sprawę rozwiązało przyjscie do Górnej Grupy Misjonarzy Słowa Bożego.

W 1923 misjonarze Słowa Bożego nabyli w Górnej Grupie, za pośrednictwa Urzędu Ziemińskiego w Grudziądzu, spalony pałac wraz z przyległym parkiem, który należał do dalekiej rodziny byłego kanclerza księcia Otto Bismarcka. Do tego dołączono jeszcze część grantów i zabudowań rozparcelowanego majątku. Na tę posiadłość reflektował równocześnie Minister Wojny, gen. Kazimierz Sosnkowski.

Skoro jednak z niewyjaśnionych przyczyn pałac spłonął gen. Sosnkowski zrezygnował z kupna posiadłości. I tak superior Misjonarzy Słowa Bożego, o. Tomasz Puachała, mógł za pozwoleniem Kurii Biskupiej w Pelplinie nabyć, tę posiadłość. Zaraz od samego początku

odważnie przystąpił wraz z innymi współbraćmi do odbudowy spalonego pałacu.

Początki duszpasterstwa w Górnej Grupie były nie najlepsze. W garażu samochodowym urządzono małą kapliczką, gdzie codziennie była odprawiana Msza św. W nabożeństwie tym mogła brać udział także okoliczna ludność. Tymczasem odbudowa spalonego pałacu powoli zbliżała się do końca. Dla przyszłych domowników, tj. misjonarzy werbistów i wychowanków, została urządzona obok furty obszerna kaplica publiczna poświęcona Sercu Jezusowemu. W noc Bożego Narodzenia 1923 roku bezpośrednio przed pasterką, mimo silnego mrozu, o. Puchała przeniósł Przenajświętszy Sakrament, a następnie odprawił pasterkę w nowej kaplicy.

Wszystko to odbyło się przy udziale mieszkańców wioski, którzy mimo zimna pozostali na trzech mszach św. i przyszli jeszcze na sumę świąteczną.

W tym samym roku za pozwoleniem Kurii Biskupiej w Pelplinie i w porozumieniu z właściwymi duszpasterzami została utworzona kuracja w Górnej Grupie. Proboszczowie wspomnianych parafii oddali duszpastersko powierzone im wioski. Od tego czasu, tj. od 1923 całe duszpasterstwo, także chrzty, śluby i pogrzeby mieli sprawować Werbiści.

Ponieważ kaplica pół publiczna - pod wezwaniem Chrystusa Króla, zasadniczo używana była przez mieszkańców domu misyjnego, dla wiernych została wprowadzona osobna Msza św. o godzinie 10. W tym samym czasie został utworzony Komitet Budowy Kościoła, który miał przygotować i czuwać nad budową kościoła w Górnej Grupie.

Chwilowo tylko całe duszpasterstwo leżało w rękach Księży Werbistów. Pierwszy duszpasterz, o. Tomasz Puchała, miał gorące pragnienie pobudzić w powstałej parafii jakąś organizację parafialną. Skierował on swą uwagę na młodzież i dzieci, a dla kobiet i mężczyzn zaprowadził osobne bractwa różańcowe.

W styczniu 1933 duszpasterstwo przejął o. Józef Mariański - Bayerlein, urodzony 22 lutego 1868 w Wirach pod Poznaniem. Był jednym z pierwszych wychowanków domu misyjnego św.

Krzyża w Nysie. Święcenia kapłańskie otrzymał 1903, a rok później wyjechał do Argentyny.

Rozwój duszpasterstwa w Górnej Grupie z zainteresowaniem obserwował ks. bp Stanisław Okoniewski, ordynariusz diecezji chełmińskiej. W sierpniu 1933 przysłał on do Górnej Grupy wikariusza generalnego, ks. Kurowskiego, by do końca załatwić sprawy związane z budową kościoła parafialnego i plebanii.

Na plebanię postanowiono wydzierżawić budynek państwa Sobiechowskich stojący obecnie po prawej stronie kościoła. Dekretem Kurii Biskupiej w Pelplinie z 23 grudnia 1933 r. bp ordynariusz podniósł dotychczasową kurację w Górnej Grupie do rangi samodzielnej parafii z poprzednio wymienionymi wioskami. Dekret ten zaczął obowiązywać od dnia 1 stycznia 1934. Pierwszym proboszczem nowo powstałej parafii został ks. Bernard Burdyn, urodzony w 1906 w Bronowie koło Bytowa. Pracę duszpasterską w Górnej Grupie rozpoczął 13 stycznia 1934 r. Od samego początku, jego pierwszym zamiarem było wybudowanie w wiosce kościoła parafialnego. Na posiedzeniu 4 kwietnia 1934 r. Komitet Budowy Kościoła podjął decyzję otrzymania od domu św. Józefa i od państwa Sobiechowskich terenu pod budowę kościoła. Po kilku wspólnych rokowaniach Komitet otrzymał od domu misyjnego Księży Werbistów 1 500 m² pola przy szosie w zamian za 2 250 m²

pola parafialnego. Natomiast państwo Sobiechowskich oddali ok. 630 m²

swego pola.

20 marca 1950 r. wydano ustawę o przejęciu przez państwo dóbr tzw. martwej ręki. Wszystkie ziemia została upaństwowiona i wydzierżawiona przez rolników małorolnych.

2. Plebania.

Najstarsze dane odnośnie budynku, w którym mieszkał proboszcz znaleźć w księdze Protokołów Komitetu Budowy Kościoła w Górnej Grupie w latach 1924-1932. Postanowiono tam z domu - czworaka 3/4 przeznaczyć na kaplicę a resztę na mieszkanie dla przyszłego duszpasterza parafii. Jednakże zarządzenia te nie zostały wprowadzone w życie, dlatego też na

kolejnym posiedzeniu Rady Parafialnej postanowiono wydzierżawić na plebanię budynek państwa Sobiechowskich, stojący dziś po prawej stronie kościoła.

Księża pracujący w tej parafii - oprócz ks. Bernarda Burdyna - budowniczego kościoła parafialnego w Górnej Grupie - to księża z Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego. Wszyscy oni mieszkali w domu misyjnym św. Józefa. W domu tym mieściło się też biuro parafialne, otwarte o każdej porze dnia oraz salka katechetyczna. Stan taki praktycznie trwał aż do tragicznego w skutkach pożaru szpitala dla psychicznie chorych. Księżom, którzy także zostali pozbawieni dachu nad głową, dzięki życzliwości parafian, udało się znaleźć inne pomieszczenie. Była to część domu państwa Czarneckich. Tam też tymczasowo urządzono biuro parafialne.

Władze Polskiej Prowincji Zgromadzenia Słowa Bożego zastanawiały się nad tym, jak rozwiązać tę kwestię. Księża nie mogą przez dłuższy czas mieszkać w wynajętym domu i być zdani na łaskę parafian. Muszą mieć osobne pomieszczenia wraz z odpowiednim zapleczem katechetycznym do godnego życia i pracy.

Dnia 23 listopada 1980 ówczesny prowincjał, o. Alfons Labudda, złożył wniosek w Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy w Wydziale do Spraw Wyznań. Wniosek ten zawierał dwie prośby. Jedną o wybudowanie plebanii wraz z odpowiednim zapleczem katechetycznym i drugą, aby w odbudowie spalonego szpitala uwzględnić metraż zajmowany przez Księży Werbistów i przywrócić im go. W kilka dni później 26 listopada tegoż roku o. Magolewski, proboszcz parafii, i o. Feliks Poćwiardowaki, rektor domu misyjnego bł. Arnolda Janssena w Laskowicach Pomorskich, byli w Kurii Biskupiej w Pelplinie. Zostali przyjęci przez ks. bpa Zygryda Kowalskiego, ks. Romana Górskiego, wikariusza generalnego, i ks. infułata Liedkego. Przedstawili oni wniosek o. Prowincjała złożony w Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy i poprosili o pozwolenie na budowę plebanii w trybie przyśpieszonym. Oficjalnie wniosek ten został poparty przez Kurię Biskupią w Pelplinie dnia 29 listopada 1980 r. Podpisali go: ks. bp Zygryd Kowalski i ks. Andrzej Śliwiński, kanclerz Kurii Biskupiej.

3. Kościół parafialny.

Punktem centralnym parafii jest kościół parafialny. Jest on Domem Bożym parafii, poświęconym przez biskupa. Biskup uroczyście poświęcił ołtarz, na którym spełnia się codziennie ofiara eucharystyczna; na ścianach kościoła namaścił 12 krzyży apostoelskich, które stale mają przypominać parafianom, że fundamentem jest wiara apostołów. Kościół parafialny stanowi dla chrześcijan i niechrześcijan miejsce głoszenia wiary, odprawiania nabożeństw i braterskiej służby.

Kościół parafialny w Górnej Grupie usytuowany jest przy szosie w centrum wsi. Jest on pod wezwaniem św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Po oddaniu wiosek należących dzisiaj do parafii w Górnej Grupie za pozwoleniem i w porozumieniu z właściwymi władzami kościelnymi została utworzona prowizoryczna gmina duszpasterska. Zarazem został utworzony Komitet Budowy Kościoła w Górnej Grupie. Komitet ten został utworzony 15 czerwca 1924 r. Do zarządu wybrani zostali: przewodniczący, p. Nicikowski, sołtys z Górnej Grupy; zastępca, p. Kapiszewski, nauczyciel z Górnej Grupy; sekretarka, p. Błaszkiwicz, nauczycielka z Dolnej Grupy; a kasjerami byli p. Kaczorowski i p. Gostomczyk - obydwaj nauczycieli z Górnej Grupy.

Przewodniczącym drugiego Komitetu Budowy ustanowionego 15 lutego 1925 r. został p. Bolesław Januszewski, sołtys z Michala. Natomiast 13 grudnia tegoż roku utworzono trzeci Komitet Budowy, którego przewodniczącym został ks. Chyliński, proboszcz parafii z Bzowa. Przyczyną zmian stanu osobowego poszczególnych komitetów była nieuczciwość niektórych członków.

Trzeci komitet, do którego oprócz wspomnianego proboszcza mogło wejść jeszcze 8 członków, został zatwierdzony przez starostwo w Świeciu nad Wisłą. U powyższej sprawie postanowiono, że zastępca p. Kapiszewski pojedzie do Bzowa poprosić ks. proboszcza, by zgodził się zostać czynnym członkiem zarządu. Dwa lata później, 30.12.1927 r. zarząd Komitetu Budowy przejął nowy proboszcz parafii w Bzowie, ks. Stanisław Lipiński.

Plany architektoniczne przebudowy czworaka na kościół, jak i kosztorys wstępny budowy obliczono na 9 199 zł. Zostało to jednogłośnie przyjęte na posiedzeniu Komitetu Budowy Kościoła 14 maja 1931 r. Urząd ziemski w Grudziądzu za przyznaną ziemię kościelną zażądał 12 625 zł, za czworak przeznaczony na kościół - 17 189 zł i 5 590 zł za odsetki.